

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 28 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko B. P. o zapłatę kwoty 2.423,76 zł zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 413,62 zł oddalając powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka w części w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo. Skarżący zarzucił wyrokowi I instancji naruszenie prawa materialnego:

1. tj. art. 359 § 2<sup>1</sup> i 2<sup>2</sup> poprzez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten ogranicza wysokość opłaty za rozpatrzenie wniosku o przyznanie pożyczki oraz opłat za wizyty domowe w ten sposób, że ich wysokość (łącznie z odsetkami) musi mieścić się w granicach maksymalnych dopuszczalnych odsetek,

2. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 720 k.c. przez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że

- pożyczkodawca nie może obciążać pożyczkobiorcy takimi kosztami związanymi z obsługą pożyczki, jak opłata za rozpatrzenie wniosku o przyznanie pożyczki, gdyż są to normalne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa w zakresie usług rynku finansowego i jako takie muszą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców w ogólnym rozrachunku ekonomicznym, co sugeruje, że powinny być ponoszone przez przedsiębiorców w ramach jedyne dopuszczalnego, w opinii Sądu I instancji kosztu, jakim są maksymalne odsetki, które z uwagi na ich wysokość nie są stanie pokryć kosztów administracyjnych związanych z obsługą pożyczki i których cel jest inny tj. mają stanowić dla pożyczkodawcy zysk z kapitału,

- celem opłaty za obsługę pożyczki nie jest wynagrodzenie za świadczenie odrębnej usługi, lecz zysk z kapitału,

3. art. 358 § 1 i § 2 k.c. przez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienie umowne dotyczące obsługi pożyczki w domu stanowi niedozwolona klauzule umowną przede wszystkim z tego względu, że opłata ta - w ocenie Sądu I instancji- została ustanowiona wyłącznie w interesie pożyczkodawcy, w sytuacji gdy stanowi ona wynagrodzenie za dodatkową usługę, jaką jest odbiór rat pożyczki w mieszkaniu pożyczkobiorcy, co zaoszczędza pożyczkobiorcy czas, fadygi i kosztów związanych z dokonywaniem płatności w placówkach bankowych, pocztowych itp. Oraz koniecznością pamiętania o dacie płatności rat, co świadczy o tym, że opłata ta jest ustanowiona również w interesie pożyczkobiorcy.

Ponadto zarzucono wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że żądanie zapłaty za wizyty domowe nie zostało poparte żadnymi dowodami w sytuacji, gdy konstrukcja wyroku zaocznego zakłada, że przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie, w jakim zostało oddalone i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505<sup>10</sup> § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli

sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu 359 § 2<sup>1</sup> i 2<sup>2</sup>. Umowa łącząca strony miała charakter umowy konsumenckiej, co oznacza że na gruncie niniejszej sprawy zastosowanie miały przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. z dnia 17 czerwca 2011 r. nr 126, poz. 715). W ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowy dotyczące nałożenia na pozwaną obowiązku zapłaty bardzo wysokiej prowizji, o wartości przewyższającej 100% kwoty udzielonej pożyczki, miały na celu obejście prawa. Można uznać, iż tego rodzaju prowizja miała na celu osiągnięcie skutków, które są prawnie zakazane (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006r., II CSK 101/05). Konsekwencją uznania więc, że określenie prowizji w tak znacznej wysokości ma na celu obejście prawa, a to obejście przepisów ograniczających wysokość odsetek maksymalnych, jest uznanie, że te postanowienia umowy pożyczki dotyczące prowizji, są z mocy prawa nieważne. Kwota prowizji była kwotą przekraczającą kwotę samej pożyczki. Nie można jej uznać za kwotę, która stanowiłaby, jak to określił powód, koszty pozaodsetkowe, a raczej należałoby przyjąć, że kwota ta stanowi raczej wyolbrzymioną kwotę zasądzonych odsetek, przekraczającą w sposób znaczny kwotę odsetek maksymalnych.

Przyjmując nawet, że dochodzone przez powoda koszty tzw. techniczne nie stanowią obejścia prawa uznać należałoby postanowienie umowne je wprowadzające za klauzule abuzywne. Warunkiem uznania klauzuli umownej za abuzywną jest jej sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszanie interesów konsumenta, chyba że postanowienia były z nim indywidualnie ustalone. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia umowy pożyczki zawieranej z pozwaną jako konsumentem nie były z nią uzgodnione indywidualnie, a na ich treść nie miała pozwana rzeczywistego wpływu, wobec tego, iż postanowienia te zostały przejęte do umowy łączącej strony z wzorca umowy zaproponowanego pozwanej jako konsumentowi przez powoda jako pożyczkodawcę. Jak wskazuje dorobek judykatury, w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego, za postanowienie umowne sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy te, które godzą w równość kontraktową stron, a za naruszające interesy konsumenta w sposób rażący te wykazujące nieusprawiedliwioną dysproporcje na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (tak wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015r., I CSK 611/14).

Zatem, przyjmując nawet, że tego rodzaju postanowienia nie mają na celu obejścia prawa, to postanowienia umowne dotyczące obowiązku zapłaty tak wysokiej prowizji, przewyższające nawet kwotę udzielonej pożyczki, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy pozwanej jako konsumentki. Wprowadzają bowiem one nieuzasadnione i krzywdzące obciążenia na pozwaną, bez adekwatnej odpłaty po stronie powoda. Jako takie nie powinny one wiązać pozwanej. Oznacza to więc, że są one wobec pozwanej bezskuteczne i to z mocy samej ustawy.

Z tych samych przyczyn nietrafiony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 720 k.c. przez nieprawidłową wykładnię. Ponadto wskazać należy, że nawet przy przyjęciu, że wizyty domowe stanowią odrębną od udzielonej pożyczki usługę, to niewątpliwie postanowienia umowne je zawierające stanowią klauzule niedozwolone, bowiem w żaden sposób konsument nie ma wpływu na ich treść. Postanowienia te nie są odrębną od pożyczki usługą, gdyż są one immanentną częścią umowy, a konsument nie ma możliwości zrezygnowania z nich.

Ponadto bezzasadny jest zarzut naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że żądanie zapłaty za wizyty domowe nie zostało poparte żadnymi dowodami w sytuacji, gdy konstrukcja wyroku zaocznego zakłada, że przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Fakt, iż w sprawie wydano wyrok zaoczny, nie oznacza automatycznie, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie przez pozwaną stanowiska odnośnie żądania pozwu i stanowiących jego podstawę twierdzeń faktycznych nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności, z których wynika zobowiązanie pozwanej. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c., sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości –

zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego.

Niezależnie jednak od wynikającego z powołanego przepisu domniemania, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do przytaczanych przez powoda twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a w przypadku powzięcia wątpliwości w tym przedmiocie, winien przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd był uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego, a w konsekwencji poczynionych ustaleń również do częściowego oddalenia powództwa, ponieważ na dalszym etapie procesu decyzyjnego Sąd jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.